




JANUSZ DARGACZ\*

 <https://orcid.org/0000-0003-3410-4580>

REZYDENCJE WEJHERÓW, SOBIESKICH I PRZEBENDOWSKICH  
W RZUCEWIE KOŁO PUCKA  
W ŚWIETLE INWENTARZY Z LAT 1676, 1711 I 1782

**Abstract**


Residences of the Wejher, Sobieski and Przebendowski Families  
in Rzucewo near Puck  
in the Light of Inventories from 1676, 1711 and 1782

In the early modern period, the village of Rzucewo near the town of Puck was part of one of the largest landed estates in Royal Prussia. At that time, the estate belonged to the most prominent families, not only in Prussia, but in the entire Polish-Lithuanian Commonwealth. These were the noble families of Wejher, Radziwiłł, Sobieski and Przebendowski. They established a large residence in Rzucewo that encompassed the owners' housing, numerous farm buildings and gardens for both decorative and utility purposes. In the years 1840–1845 a neo-gothic style palace was built for the von Below family, which remains to this day. The appearance of the estate in the earlier period has remained unknown, and the only scholarly work that discusses the history of Rzucewo has been a text by Franz Schultz from 1903. Only the recently discovered inventories from 1676, 1711 and 1782 provide more information on specific parts of the residence and make the analysis of the transformation of the estate in the seventeenth and eighteenth centuries possible. The descriptions of three residences that were built by subsequent owners of Rzucewo, namely: the Wejher family (at the beginning of the seventeenth century), the Sobieski family (at the end of the seventeenth century) and the Przebendowski family (c. 1770), are of particular interest. They are a valuable asset to the research on residences of noblemen in Royal Prussia by contributing new findings. Especially noteworthy are the investments made by the Sobieski family in Rzucewo, as they contradict the assumption recurring in historiographic literature that John III Sobieski was not interested in his estates in Prussia.

**Keywords:** Royal Prussia; noble families; John III Sobieski; residences of noblemen; residential architecture; estate inventories; early modern period

---

\* Instytut Historii, Polska Akademia Nauk

 [janusz.dargacz@gmail.com](mailto:janusz.dargacz@gmail.com)

Nadesłany 17.11.2020; Nadesłany po poprawkach 12.06.2021; Zaakceptowany 8.10.2021

Rzucewo to wieś położona w odległości 5 km na południowy wschód od Pucka, tuż nad brzegiem Zatoki Puckiej. W latach 1840–1845 według projektu berlińskiego architekta Friedricha Augusta Stülera zbudowano tu pałac w stylu neogotyckim<sup>1</sup>, aż po lata drugiej wojny światowej należący do pruskiej rodziny junkierskiej von Below. Poza pałacem w skład zespołu rezydencjonalnego wchodziły zabudowania folwarczne, cegielnia oraz kaplica grobowa właścicieli majątku. Wszystkie te obiekty, częściowo zachowane do dziś, powstały w ciągu XIX oraz na początku XX w. Założenie ogrodowe, noszące cechy romantycznego parku krajobrazowego (z wciąż jednak widocznymi relikdami osiemnastowiecznymi), w obecnym kształcie zostało ukształtowane w połowie XIX w. według koncepcji Petera Josepha Lenné<sup>2</sup>, dyrektora królewskich ogrodów w Poczdamie. Osobliwością przyrodniczą Rzucewa jest zabytkowa aleja lipowa, łącząca miejscowość z położonym dalej na południe Osłoninem.

Mimo że krajobraz zespołu rezydencjonalnego w Rzucewie został zasadniczo ukształtowany w XIX w., uwagę badaczy przyciągał przede wszystkim okres nowożytny, kiedy miejscowość była ośrodkiem jednych z największych dóbr ziemskich w Prusach Królewskich (klucz rzucewski, później rzucewsko-wejherowski)<sup>3</sup>. Jego właściciele należeli do najznakomitszych rodów nie tylko w skali Prus Królewskich (Wejherowie, Przebendowscy), lecz także całej Rzeczypospolitej (Radziwiłłowie, Sobiescy). Obecnie pielęgnuje się zwłaszcza pamięć o obecności w Rzucewie króla Jana III Sobieskiego<sup>4</sup>. Ten wątek z dziejów osady, odpowiednio wyeksponowany przez polskich działaczy narodowych

<sup>1</sup> *Die Ländlichen Wohnsitze, Schlösser und Residenzen der Ritterschaftlichen Grundbesitzer in der Preussischen Monarchie*, Bd. 1, hrsg. v. Alexander DUNCKER, Berlin 1857–1858, Nr. 11 (Rutzau); Franz SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau und seine Besitzer*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 65: 1903, s. 193, 210; Stefan T. JAROSZEWSKI, *O siedzibach neogotyckich w Polsce*, Warszawa 1981, s. 293–294.

<sup>2</sup> Peter Joseph Lenné. *Katalog der Zeichnungen*, bearb. v. Harri GÜNTHER, Sibylle HARKSEN, Tübingen–Berlin 1993, s. 184 (nr kat. 485), 414.

<sup>3</sup> Jak podaje Andrzej Groth, opierając się na tzw. katastrze fryderycjańskim, w 1772 r. dobra obejmowały „miasto Wejherowo, Rzucewo, Kruszwicę, Błądzikowo, Bieszkowice, Sopieszyno, Sławutowo, Sławutowko, Żelistrzewo, Śmiechowo, Zbychowo, Nowy Dwór, Pętkowice, Ustarbowo, Nanice, Częstkowo, część Gowina, Reszki, Osłonino, Leśniewo, Bekę, Poczernino, grądzalne dobra Brzyno, Prusiewo i Celbowo, sołectwo w Łężycach oraz osadę rybacką na Półwyspie Helskim – Ceynowo”; Andrzej GROTH, *Kaszubskie dobra wojewody pomorskiego Ignacego Przebendowskiego w świetle katastru fryderycjańskiego z lat 1772–1773*, Acta Cassubiana, t. 20: 2018, s. 109.

<sup>4</sup> Związki króla z Rzucewem są obecnie wykorzystywane również marketingowo. Działający w dawnym pałacu von Belowów hotel nosi nazwę „Zamek Jan III Sobieski” – chociaż ani nie jest zamkiem, ani nie pochodzi z czasów Sobieskiego.

i publicystów już na początku XX w.<sup>5</sup>, przybrał z czasem formę legendy daleko wykraczającej poza fakty historyczne<sup>6</sup>.

Najobszerniejszym opracowaniem dziejów Rzucewa wciąż pozostaje artykuł Franza Schultza zatytułowany *Das Schloss Rutzau und seine Besitzer*, opublikowany w 1903 r. na łamach „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”<sup>7</sup>. Wbrew tytułowi obiektem zainteresowania badacza byli przede wszystkim kolejni właściciele Rzucewa, samej zaś rezydencji poświęcił zdecydowanie mniej uwagi. Informacje zebrane przez F. Schultza zostały przez niego powtórzone i częściowo uzupełnione w wydanej kilka lat później pracy poświęconej dziejom powiatów wejherowskiego i puckiego<sup>8</sup>. Polscy badacze zajmujący się dziejami Rzucewa i Wejherowa wykazywali najczęściej dużą zależność od publikacji Schultza. Wynikało to m.in. z tego, że niemiecki badacz korzystał z akt zgromadzonych w archiwach dworskich, które po 1945 r. uległy rozproszeniu.

Ponieważ zachowany do dziś pałac rodziny von Below pochodzi, jak wspomniano, z lat czterdziestych XIX w., dla badaczy było oczywiste, że wcześniej istniała tu rezydencja, która służyła poprzednim właścicielom Rzucewa. Informacje na jej temat nie wychodziły jednak poza sferę domysłów i hipotez. Z reguły opierano się na opracowaniach Schultza, który za budowniczego pierwszego murowanego dworu w Rzucewie uznał Jana Wejhera, właściciela majątku w latach 1597–1626. W czasach Jana III Sobieskiego, czyli w latach 1685–1696, posiadłość miała nabrać prawdziwie królewskiego wyglądu<sup>9</sup>. W literaturze pojawia się też informacja na temat budowy nowego pałacu przez Przebendowskich ok. 1770 r. (względnie rozbudowy już istniejącego)<sup>10</sup>. Trzeba jednak podkreślić, że wygląd rezydencji rzucewskiej w XVII i XVIII w. pozostawał do tej pory nieznan.

#### WŁAŚCICIELE RZUCEWA OD KOŃCA XVI DO POCZĄTKU XIX W.

Dzieje dóbr rzucewsko-wejherowskich w okresie nowożytnym były w literaturze wielokrotnie omawiane<sup>11</sup>, dlatego ograniczę się do przypomnienia

<sup>5</sup> Bernard CHRZANOWSKI, *Na kaszubskim brzegu*, Poznań 1910, s. 59; idem, *Z wybrzeża i o wybrzeżu*, Poznań 1917, s. 44–51; Mieczysław ORŁOWICZ, *Ilustrowany przewodnik po województwie pomorskim*, Lwów–Warszawa 1924, s. 528–529; Józef STAŚKO, *Przewodnik po Polskim wybrzeżu*, Warszawa–Gdańsk 1926, s. 145–147, 150–151.

<sup>6</sup> Waław ODYNIC, *Legenda Sobieskiego na Pomorzu*, *Litery*, R. 11: 1972, nr 3, s. 29–30.

<sup>7</sup> F. SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau*, s. 189–210.

<sup>8</sup> Franz SCHULTZ, *Geschichte der Kreise Neustadt und Putzig*, Danzig 1907.

<sup>9</sup> *Ibid.*, s. 641.

<sup>10</sup> Jerzy DYGDAŁA, *Rezydencje magnackie w Prusach Królewskich w XVIII wieku*, [in:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. Edward OPALIŃSKI, Tomasz WIŚLICZ, Warszawa 2001, s. 135; A. GROTH, *Kaszubskie dobra wojewody pomorskiego*, s. 110.

<sup>11</sup> Poza wymienionymi publikacjami F. Schultza m.in. Stefan CIARA, *Kariera rodu Wejherów 1560–1657*, Warszawa 1980; idem, *Wejherowie, magnacki ród Prus Królewskich*, [in:]

jedynie najważniejszych faktów. Od końca XVI w. do 1657 r. Rzucewo pozostawało własnością rodu Wejherów. Po śmierci Jakuba Wejhera w 1657 r. majątek odziedziczyła wdowa, Joanna Katarzyna z Radziwiłłów, oraz dwie żyjące córki Jakuba z pierwszego małżeństwa, Anna Teresa i Cecylia Eleonora Anna, obie wydane za mąż w krajach habsburskich. W 1676 r. odstąpiły one prawa do dóbr rzucewsko-wejherowskich bratu swej macochy, podkanclerzemu litewskiemu, ks. Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi<sup>12</sup>. Po jego śmierci w 1680 r. dobra przejęła wdowa Katarzyna z Sobieskich, nie pozostawiała jednak ich właścicielką długo, ponieważ już w roku 1685 przekazała swoje pruskie majątki bratu, królowi Janowi III Sobieskiemu<sup>13</sup>. Obejmowały one wówczas miasteczko Wejherowo oraz wsie: Rzucewo, Osłonino, Śmiechowo, Pętkowice, Sławutowo, Nanice<sup>14</sup>, Żelistrzewo, Bładzikowo, Sopieszyno i Gowino. Po śmierci monarchy w 1696 r. dobra rzucewsko-wejherowskie jeszcze przez 24 lata pozostawały w rękach rodziny Sobieskich. W 1711 r. przeżywający poważne trudności finansowe spadkobiercy króla oddali je w zastaw staroście tucholskiemu Jerzemu Wojciechowi Jackowskiemu<sup>15</sup>. Wreszcie w 1720 r. Jakub Sobieski sprzedał oba klucze wojewodzie inflanckiemu Piotrowi Jerzemu Przebendowskiemu<sup>16</sup>.

W rękach Przebendowskich dobra rzucewsko-wejherowskie pozostawały do 1779 r. Po śmierci Piotra Jerzego w 1755 r. odziedziczył je syn, Ignacy Franciszek Przebendowski. Niedługo po pierwszym rozbiórze Rzeczypospolitej postanowił on pozbyć się posiadłości w Prusach Królewskich, już wówczas obciążonych poważnymi długami. Wiosną 1774 r. sprzedał kompleks rzucewsko-wejherowski swojemu kuzynowi, Józefowi Antoniemu Przebendowskiemu.

---

*Najstarsze dzieje Wejherowa. Materiały z sesji naukowej*, red. Stanisław GIERZEWSKI, Wejherowo 1988, s. 42–63; Jerzy DYGDAŁA, *Przebendowscy – osiemnastowieczni magnaci w Prusach Królewskich*, [in:] *ibid.*, s. 75–91; Waław Odyńiec, *Polscy i litewscy magnaci na północnych Kaszubach w drugiej połowie XVII w.*, [in:] *ibid.*, s. 65–74; Klemens BRUSKI, Błażej ŚLIWIŃSKI, *Zanim powstało miasto*, [in:] *Historia Wejherowa*, red. Józef BORZYSZKOWSKI, Wejherowo 1998, s. 21–56; Aleksander KLEMP, *Wejherowo w latach 1643–1772*, [in:] *ibid.*, s. 57–97; A. GROTH, *Kaszubskie dobra wojewody pomorskiego*, s. 107–128.

<sup>12</sup> Przykładowo S. CIARA, *Kariera rodu Wejherów*, s. 101; A. KLEMP, *op.cit.*, s. 62; Jarosław PIETRZAK, *Księżna dobrodziejka. Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa (1634–1694)*, Warszawa 2016, s. 312, 343.

<sup>13</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt. AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AR), dział XI, sygn. 111, s. 108–113. Według ustaleń Jarosława Pietrzaka szczególnie uzgadniano aż do roku 1690; zob. J. PIETRZAK, *Księżna dobrodziejka*, s. 345.

<sup>14</sup> Śmiechowo, Nanice – obecnie części miasta Wejherowa.

<sup>15</sup> F. SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau*, s. 192, 202; Andrzej GROTH, *Wstęp*, [in:] *Inwentarz dóbr rzucewsko-wejherowskich z roku 1711*, wyd. Andrzej GROTH, Wejherowo 2011, s. 6.

<sup>16</sup> Jerzy DYGDAŁA, *Nowe pałace dwóch podskarbich wielkich koronnych z doby saskiej Jana Jerzego Przebendowskiego i Jana Ansgarego Czapskiego jako symbole awansu społecznego*, [in:] *Dom, majątek, klient, służa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII–XIX wiek)*, red. Marcin R. PAUK, Monika SACZYŃSKA, Warszawa 2010, s. 187.

Nowy właściciel nie cieszył się długo tym nabytkiem, zmarł bowiem już w roku 1775. Po śmierci Józefa Przebendowskiego zadłużone majątki, ciągle zagrożone subhastacją, znalazły się pod zarządem wierzycieli, którzy ostatecznie w 1779 r. zostali zarejestrowani w księdze gruntowej jako właściciele majątności<sup>17</sup>.

Wreszcie w maju 1782 r. cały kompleks rzucewsko-wejherowski nabył Alexander Gibsone, angielski rezydent w Gdańsku<sup>18</sup>. Pozostawał on właścicielem dóbr do roku 1796, kiedy sprzedał je swojemu siostrzeńcowi, Ottonowi Alexandrowi von Keyserlingkowi. Keyserlingk zmarł w 1827 r., nie pozostawiając męskiego potomka. Kompleks został wówczas podzielony między dwie córki. Przy starszej, Ludowike Sophie Ottilie Clementine, która wyszła za swojego kuzyna, Archibalda von Keyserlingka, pozostała wejherowska część dziedzictwa. Klucz rzucewski natomiast objęła młodsza, Emma Caroline Friederike Alexandrine, która w 1820 r. wyszła za pruskiego oficera Gustawa Friedricha Eugena von Belowa<sup>19</sup>. Rodziny Keyserlingków i Belowów pozostawały właścicielami schedy po Wejherach, Sobieskich i Przebendowskich aż po lata drugiej wojny światowej.

#### INWENTARZE

W zasobach archiwalnych udało się odnaleźć trzy inwentarze dóbr wejherowsko-rzucewskich, spisane w latach 1676, 1711 oraz 1782. Najwcześniejszy z nich pozostawał do tej pory nieznan. Jest on przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w zespole Archiwum Radziwiłłów<sup>20</sup>. Dokument został spisany w języku polskim, na 23 stronach. Zaczyna się od opisu rezydencji oraz folwarku w Rzucewie (wraz z Kruszwicą<sup>21</sup>), w dalszej części zostały scharakteryzowane kolejne wsie i folwarki wchodzące w skład klucza: Bładzikowo, Żelistrzewo, Osłonino, Sławutówko, Sławutowo, Śmiechowo, Pętkowice, Nanice, Gowino oraz Sopieszyno. Miasto Wejherowo nie zostało ujęte w inwentarzu. Z treści samego dokumentu nie wynika, w jakim celu i dla kogo został on spisany. Na czas powstania wskazuje jedynie umieszczony na końcu, wykonany inną ręką dopisek z datą „18 Julii 1676”. Sugeruje to, że powstanie inwentarza było związane ze zmianą właściciela klucza rzucew-

<sup>17</sup> Max BÄR, *Der Adel und der Adlige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung*, Leipzig 1911, s. 165.

<sup>18</sup> F. SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau*, s. 192, 203–207; Tadeusz CIEŚLAK, *Wstęp*, [in:] *Wilkierz wiejski Aleksandra Gibsone dla dóbr wejherowskich i rzucewskich z r. 1783*, wyd. Tadeusz CIEŚLAK, Gdańsk 1960, s. 10–13.

<sup>19</sup> Sąd Rejonowy w Wejherowie, Wydział IV Ksiąg Wieczystych, Grundbuch von Rutzau, Bd. 26 I, Bl. 224, s. 2; F. SCHULTZ, *Geschichte der Kreise*, s. 363–364.

<sup>20</sup> AGAD, AR, dział XXV, sygn. 3585.

<sup>21</sup> Kruszwica – niegdyś niewielka wieś położona tuż nad brzegiem Zatoki Puckiej, obecnie część Rzucewa.



sko-wejherowskiego, który właśnie w 1676 r. przeszedł z rąk spadkobierców Jakuba Wejhera w posiadanie ks. Michała Kazimierza Radziwiłła. Dokument nie był do tej pory publikowany ani nawet wzmiankowany w literaturze.

Drugi z omawianych inwentarzy również pochodzi z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych, z zespołu Archiwum Radziwiłłów<sup>22</sup>. Został on w całości opublikowany w 2011 r. przez Andrzeja Grotha w formie samodzielnej broszury, wydanej przez Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie<sup>23</sup>. Oryginalny inwentarz został spisany w języku polskim, na 62 stronach. Zawiera opis rezydencji i folwarku w Rzucewie (również wraz z Kruszwicą), a także pozostałych posiadłości wchodzących w skład dóbr: Osłonina, Beki<sup>24</sup>, Żelistrzewa, Bładzikowa, Sławutówka, Sławutowa, Śmiechowa, Nanic, Pętkowic, Gowina, Sopieszyna, Chałup<sup>25</sup> oraz miasta Wejherowa. Dokładna data powstania dokumentu została podana na stronie tytułowej, a następnie powtórzona we wstępie do inwentarza, gdzie znalazła się też informacja na temat jego adresata: „Inwentarz majątności Rucewskiej y Wayherowskiej podany Wielmożnemu Jmci Panu Jerzemu Wojciechowi Jackowskiemu, Staroście Grockiemu Lemborskiemu, Bytowskiemu y Tucholskiemu, zweryfikowany infundo d. 29 Septembris 1711 Anno”<sup>26</sup>. Jak wspomniano, w 1711 r. dobra rzucewsko-wejherowskie zostały oddane w zastaw Jerzemu Wojciechowi Jackowskiemu<sup>27</sup>, z czym należy wiązać powstanie inwentarza.

Wydawca inwentarza z 1711 r. w zasadzie nie odniósł się do jego treści, w krótkim wstępie ograniczając się jedynie do prześledzenia dziejów dóbr rzucewsko-wejherowskich w XVI i XVII w. W nieco szerszym zakresie A. Groth wykorzystał informacje zawarte w inwentarzu z 1711 r. w artykule poświęconym dziejom Rzucewa i sąsiednich wsi nadmorskich w XVIII w.<sup>28</sup> Badacz zwrócił uwagę m.in. na istnienie w Rzucewie dwóch rezydencji, z których starsza pochodziła z czasów Wejherów, młodsza zaś była związana z działalnością Sobieskich.

<sup>22</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132.

<sup>23</sup> *Inwentarz dóbr rzucewsko-wejherowskich z roku 1711*, wyd. Andrzej GROTH, Wejherowo 2011.

<sup>24</sup> Beka – niegdyś niewielka osada położona przy ujściu rzeki Redy do Zatoki Puckiej, obecnie nie istnieje.

<sup>25</sup> Obecna wieś Chałupy na Półwyspie Helskim nie występuje w inwentarzu pod tą nazwą. Została opisana jako „Rybacy między morzem”.

<sup>26</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 2.

<sup>27</sup> F. SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau*, s. 192, 202; A. GROTH, *Wstęp*, s. 6.

<sup>28</sup> Andrzej GROTH, *Nadmorskie wsie Rzucewo, Kruszwica, Osłonino i Beka w świetle inwentarza dóbr rzucewsko-wejherowskich z 1711 roku i katastru fryderycjańskiego z lat 1772–1773*, *Nautologia*, R. 50: 2015, nr 152, s. 36–41.

Zachował się wreszcie trzeci inwentarz, spisany w 1782 r., przechowywany obecnie w Archiwum Państwowym w Gdańsku<sup>29</sup>. Opis klucza rzucewskiego liczy 95 stron. Również tym razem inwentarz został sporządzony w związku ze zmianą właściciela dóbr, którym w 1782 r. został rezydent angielski w Gdańsku, Alexander Gibson. Dokument został spisany w języku niemieckim, jednak z dopisku zamieszczonego na wstępie wynika, że zachowany egzemplarz stanowi tłumaczenie z języka polskiego<sup>30</sup>. Pierwotny, polskojęzyczny inwentarz powstał na zlecenie wierzycieli rodziny Przebendowskich, którzy formalnie przejęli dobra rzucewsko-wejherowskie w 1779 r. Kolejny dopisek informuje, że inwentarz obejmował pierwotnie opis obu majątności, jednak część dotycząca dóbr wejherowskich została w 1827 r. oddzielona i przekazana do archiwum wejherowskiego<sup>31</sup>. W zachowanej części rzucewskiej zostały zawarte opisy Rzucewa wraz z Kruszwicą, Poczernina<sup>32</sup>, Łyśniewa, Żelistrzewa, Bładzikowa, Sławutowa, Sławutówka, Osłonina, Beki i Chałupy<sup>33</sup>. Podobnie jak inwentarz z 1676 r., opis z 1782 r. nie został do tej pory wykorzystany badawczo.

Inwentarze z lat 1676, 1711 i 1782 pozwalają prześledzić zmiany, jakim podlegało założenie dworsko-folwarczne w Rzucewie w XVII i XVIII w. Poniżej przedstawiam próbę rekonstrukcji wyglądu opisywanych w inwentarzach rezydencji, których powstanie należy wiązać z kolejnymi właścicielami majątku: Wejherami, Sobieskimi i Przebendowskimi.

#### REZYDENCJA WEJHERÓW

Budowę w Rzucewie rodowej siedziby wiąże się tradycyjnie z Janem Wejherem, który był właścicielem majątku w latach 1597–1626. Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w 1987 r. zdają się potwierdzać te informacje. Prace wykopaliskowe były prowadzone na cyplu położonym na wschód od dziewiętnastowiecznego dziedzińca folwarcznego, którego krawędzie opadają stromo w kierunku Zatoki Puckiej. Odsłonięto tu liczne relikty architektoniczne, które zostały zasadniczo wydatowane na koniec XVI i pierwszą połowę XVII w.<sup>34</sup>

<sup>29</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APG), sygn. 1016/18. Na istnienie tego dokumentu zwrócił mi przed laty uwagę prof. Andrzej Groth, któremu zawdzięczam zainteresowanie dziejami Rzucewa.

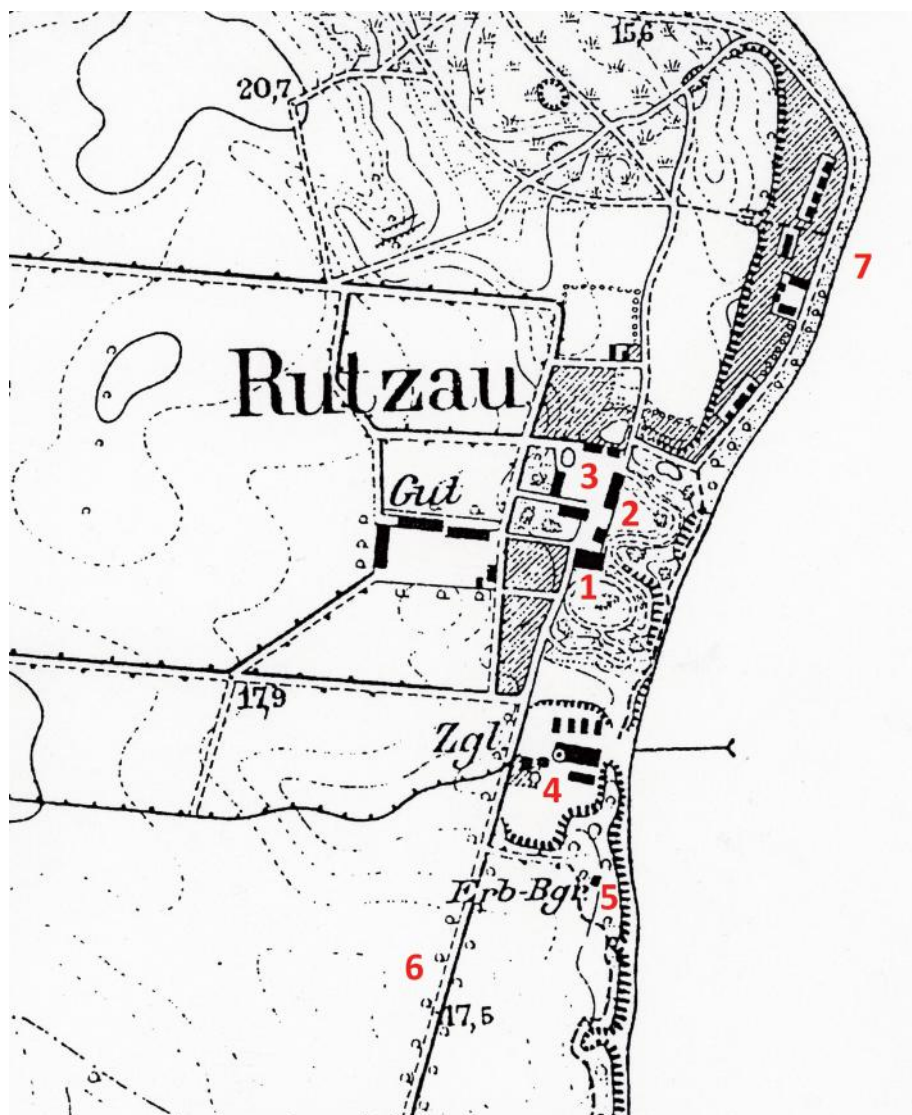
<sup>30</sup> „Inventarium des Neustadt & Rutzauschen Güter pro 1782. So wie solches die Przebendowsche creditoren dem Gibsone überliefert haben July 1782 – aus dem Polnischen übersetzt”; APG, sygn. 1016/18, brak paginacji.

<sup>31</sup> Chodzi oczywiście o archiwum majątku Keyserlingków w Wejherowie. Podział dokumentacji był związany z podziałem dóbr, jaki nastąpił w 1827 r.

<sup>32</sup> Poczernino – dawna wieś, obecnie w granicach miasta Władysławowa, w dzielnicy Cetniewo.

<sup>33</sup> Obecna wieś Chałupy w inwentarzu z 1782 r. występuje pod dawną nazwą Ceynowo.

<sup>34</sup> Informator Archeologiczny, t. 21: 1987, s. 236–237. Prace archeologiczne były prowadzone pod kierunkiem Olgi i Marka Gierlachów.



Il. 1. Majątek w Ruczewie na mapie z 1910 r. (ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej)

- 1 – pałac rodziny von Below z lat 1840–1845;
- 2 – lokalizacja dawnego pałacu Wejherów z XVII w.;
- 3 – dziedziniec folwarczny z XIX w.;
- 4 – cegielnia; 5 – kaplica grobowa rodziny von Below;
- 6 – aleja lipowa; 7 – wieś Kruszwica



Rzucewska rezydencja Wejherów znana jest z dwóch opisów inwentarzowych, z 1676 oraz 1711 r. Z opisów wynika, że główny wjazd na teren majątku, podobnie jak obecnie, był poprowadzony od południa, czyli od strony Osłonina. W czasach Wejherów najważniejszą częścią posiadłości był dziedziniec dworski<sup>35</sup>, położony w północnej części założenia<sup>36</sup>. Prowadziły do niego dwie bramy – jedna, w inwentarzu z 1676 r. nazywana Czerwoną, od zachodu, druga, zwana Białą, od południa. We wschodniej pierzei dziedzińca usytuowana była rezydencja właścicieli majątku, oddzielona sadem od brzegu Zatoki Puckiej. Na zachód od dziedzińca dworskiego znajdował się folwark, do którego można się było dostać przez Bramę Czerwoną. Kolejnych kilka budynków, w tym dom podstarościego, znajdowało się na południe od dziedzińca dworskiego, między Bramą Białą a wrotami wjazdowymi na teren posiadłości. Tu też, wzdłuż brzegu Zatoki, usytuowany był ogród ozdobny („włoski”).

Mimo że dysponujemy dwoma opisami siedziby Wejherów, niewiele da się powiedzieć na temat ukształtowania bryły i zewnętrznej architektury budowli. Wiadomo jedynie, że pałac był zbudowany w konstrukcji drewnianej wypełnionej cegłą, dach pokryty był dachówką. W inwentarzu z 1711 r. odnotowano dodatkowo, że na dachu znajdowały się trzy wietrzniki (chorągiewki wiatrowe) „z banderami i baniami pozłożonemi [...], które wejherowskie herby w sobie zawierają”<sup>37</sup>. Oś podłużna budynku przybierała zapewne kierunek północ-południe, fasada skierowana była na zachód, w stronę dziedzińca dworskiego, elewacja wschodnia zaś w stronę Zatoki Puckiej.

Według inwentarza z 1676 r. od strony dziedzińca do pałacu prowadziły drzwi „tyszarskie”<sup>38</sup> roboty, ale już po trosze zepsowane”. W przyziemiu mieściło się ok. dziesięciu pomieszczeń różnej wielkości. Opis wnętrza zaczyna się od sieni wejściowej. Znajdowały się tu drzwi prowadzące do innych izb, a także drzwi wychodzące na zewnątrz, do położonego nad brzegiem morza sadu i łaźni. Na prawo od sieni, a więc w południowej części budynku, usytuowana była izba stołowa. Było to prawdopodobnie największe pomieszczenie w całym dworze. Wśród wyposażenia w inwentarzu wymieniono „piec biały i mody, wysoki, formowany, pięknej roboty. Kominek kształtny”<sup>39</sup>. Pośrodku tej izby znajdował się drewniany słup podtrzymujący belki stropowe, co wynikało

<sup>35</sup> W inwentarzu z 1676 r. nie pojawia się ta nazwa. W opisie z 1711 r. dziedziniec dworski jest określany jako „Zamkowisko”.

<sup>36</sup> W XIX w. powstał tu dziedziniec folwarczny, przy którym w drugiej połowie stulecia stanęło kilka budynków gospodarskich: chlewy, obora, stodoła oraz spichlerz. Pałac rodu von Below, zbudowany w latach 1840–1845, stanął na południe od dawnego dziedzińca dworskiego.

<sup>37</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 10.

<sup>38</sup> Stolarskiej.

<sup>39</sup> AGAD, AR, dział XXV, sygn. 3585, s. 1.

zapewne z rozmiarów pomieszczenia. Z izbą stołową sąsiadowała niewielka „kredencarnia”, pod którą mieściła się piwniczka.

W sąsiedztwie sieni wejściowej znajdowała się druga sień, określona jako „wielka”. Z opisu wynika, że komunikowała ona ze sobą kilka pomieszczeń przyziemia, tu też były schody prowadzące na pierwsze piętro oraz zejście do piwnicy. Poza tym w sieni wielkiej mieściła się niewielka kuchenka, wydzielona drewnianym przepierzeniem<sup>40</sup>. Obok usytuowana była mała izdebka oraz spiżarnia, w której odnotowano dwa koryta do solenia słoniny. Do sieni przylegało pomieszczenie określone jako „izba wielka nad piwnicą”, będąca jednym z większych pomieszczeń parteru.

Z sieni wielkiej na pierwsze piętro prowadziły proste schody wyposażone w „poręcze z balasami tokarskiej roboty”. Na kondygnacji tej znajdowały się prywatne pokoje właścicieli majątku. W inwentarzu wymieniono kolejnych dziesięć pomieszczeń. Jako pierwsza została opisana „izba wielka ozdobnie malowana na płótnie, tak ściany jako i przątr<sup>41</sup>, ale się psuje malowanie od wilgotności. Piec biały, piękny, formowany”<sup>42</sup>. W dalszej części odnotowano „komorę albo skarbnicę” oraz dwa pokoje określone jako „pańskie” – mały i duży. Pokój pański duży otrzymał nieco bogatszy wystrój – wspomniano tu piec „biały formowany. Kominiek dobry, pawiment z flizów kamiennych”<sup>43</sup>.

Pokoje pańskie sąsiadowały z pałacową kaplicą, która jednak, jak wynika z opisu, od dawna nie była użytkowana. Pomieszczenie było niemal pozabawione wyposażenia: „ołtarza ani obrazów żadnych nie ma. [...] Rama jedna wielka do obrazu, ale obrazu nie masz”<sup>44</sup>. Ciekawym elementem, jaki pojawia się w opisie budowli, jest znajdujący się przed kaplicą „ganek długi, z którego w morze widzieć może” – najwyraźniej starano się wykorzystać walor, jakim było nadmorskie usytuowanie rezydencji.

W pobliżu kaplicy znajdował się, poprzedzony niewielką sienią, „pokój Xiężny Jej M[ości]” – zatem izba zajmowana niegdyś przez Joannę Katarzynę z Radziwiłłów Wejherową. Charakterystycznym elementem wystroju tego pomieszczenia była ceramiczna posadzka wykładana flizami pokrytymi zieloną i żółtą glazurą. W pobliżu mieściła się „mała kapliczka”. Miała ona nieco bogatszy wystrój niż opisane wyżej analogiczne pomieszczenie: „W tej kapliczce

---

<sup>40</sup> Kuchenka taka służyła do podgrzewania potraw przynoszonych z kuchni dworskiej, która była usytuowana w oddzielnym budynku. Zob. Urszula AUGUSTYNIAK, *Drewniane dwory Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku – rezydencje czy siedziby?*, [in:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. Edward OPALIŃSKI, Tomasz WIŚLICZ, Warszawa 2001, s. 114.

<sup>41</sup> Tu: strop.

<sup>42</sup> AGAD, AR, dział XXV, sygn. 3585, s. 2.

<sup>43</sup> Ibid.

<sup>44</sup> Ibid.

ściany na płótnie malowane, i strop malowany na płótnie, które to malowanie bardzo się psuje od wilgotności. Tamże ławeczka mała i pulpit zielony, stół do ołtarza ze sosnowego drzewa, wierzch z dębowych dylów<sup>45</sup>.

Pomieszczenia mieszkalne znajdowały się również na poddaszu, które było podzielone na dwie, nieskomunikowane ze sobą części. Na pierwsze poddasze można się było dostać z sieni przed małą kapliczką. Mieściły się tu komórka, izba mieszkalna oraz sień. W drugiej części poddasza znajdowały się dwie „izby dla fraucymeru”, które były usytuowane nad „malowaną izbą” oraz nad „pokojem pańskim”.

Na trzech kondygnacjach rezydencji Wejherów można się doliczyć łącznie ok. 25 pomieszczeń, ponadto pod dworem znajdowały się trzy piwnice.

Wyposażenie pomieszczeń było szczątkowe, wskazujące, że pałac od jakiegoś czasu stał nieużytkowany. W izbie stołowej odnotowano w inwentarzu jedynie „trzy ławy długie i stół jeden długi”, a także – co ciekawe – „wałkownicę wielką z dębowego drzewa do wałkowania szat białych<sup>46</sup>”. W pozostałych pomieszczeniach można się doliczyć łącznie dwóch stołów i trzech ław, określonych w dodatku jako „proste”. Jedynym meblem skrzyniowym jest „szafa wielka zielona”, stojąca w sieni przed pokojem księżnej. W większości pomieszczeń zostały wymienione piece, przy czym w bardziej reprezentacyjnych pokojach znajdowały się piece białe lub biało-błękitne, w ostatnich zaś, np. w izbach na poddaszu, piece zielone. Podłogi najczęściej były wykładane dylami. Jedynie w dwóch izbach posadzki były kamienne (w stołowej i pańskiej), co wskazuje na ich bardziej reprezentacyjny charakter. Wyjątkowo w „izbie wielkiej nad piwnicą” posadzka była ceglana, a w izbie księżnej wspomniane wyżej zielone i żółte flizy.

Z opisu zawartego w inwentarzu z 1676 r. wynika, że w bezpośrednim sąsiedztwie rezydencji znajdowało się kilka budynków, rozmieszczonych zapewne wokół prostokątnego dziedzińca dworskiego: wielka kuchnia wraz ze spiżarnią, budynek mieszkalny opisany jako „budowanie dla sług pańskich”, wielki spichlerz oraz dwa wspomniane budynki bramne: Brama Czerwona i Brama Biała. Wśród budowli rozmieszczonych na południe od podwórca dworskiego uwagę zwraca obiekt opisany jako „kamienica porządna albo Mieszkanie P. Podstarościego”, niepozabawiony cech pewnej reprezentacyjności. Innym interesującym budynkiem była drewniana łaźnia<sup>47</sup>, położona „pod Zamkiem, nad samym morzem”. Wodę czerpano z usytuowanej obok studni.

<sup>45</sup> Ibid., s. 3.

<sup>46</sup> Ibid., s. 1.

<sup>47</sup> Dla pierwszej połowy XVII w. nie było to urządzenie wyjątkowe. Łaźnia z bieżącą zimną i ciepłą wodą pojawia się w opisie siedziby starosty brodnickiego Rafała Działyńskiego z 1565 r. Zob. Jerzy DYGDAŁA, *Siedziby szlachty chełmińskiej w XVI–XVIII wieku*, [in:] *Zamki, pałace, dwory i ich mieszkańcy w regionie kujawsko-pomorskim*, red. Waldemar ROZYNKOWSKI,

Osobno zostały omówione zabudowania folwarku rzucewskiego, rozmieszczone na zachód od dziedzińca dworskiego. W inwentarzu odnotowano dużą liczbę różnego rodzaju budynków gospodarczych i mieszkalnych. Stan zabudowań był zły – w podsumowaniu autor inwentarza stwierdza: „Cali ten folwark ze wszystkimi budynkami, stare budowanie y wielkiej tam poprawy będzie potrzeba wkrótce”<sup>48</sup>.

Ogrody i sady, jakkolwiek liczne i porozrzucane w różnych miejscach posiadłości, zostały w inwentarzu opisane zupełnie zdawkowo. Ogród ozdobny, określony jako „włoski”, prawdopodobnie nie był położony przy samej rezydencji (przy „zamku” bowiem znajdował się sad), lecz nieco dalej na południe, bliżej wrót wjazdowych. Autor inwentarza zanotował przy nim: „Ogród Włoski, wielkiej y kosztowny, w którym owoce y fructy różne rodzą się, ale niewielkiej pożytek czyni ten Ogród Włoski”<sup>49</sup>.

Drugi opis inwentarzowy, z 1711 r., dzieli od poprzedniego dokładnie 35 lat. W tym czasie dobra rzucewsko-wejherowskie zmieniły właścicieli, przechodząc z rąk spadkobierców Jakuba Wejhera do Radziwiłłów i Sobieskich. Z rodziną Sobieskich należy wiązać zmiany, jakie zaszły w wyglądzie zarówno samej rezydencji, jak i całej posiadłości. Przede wszystkim Sobiescy wzniesli w Rzucewie nowy pałac, który stanął na południe od dziedzińca dworskiego. W inwentarzu z 1711 r. jest on nazywany „zamkiem nowym”, podczas gdy dawna siedziba Wejherów jest określana jako „zamek stary”.

Mimo wzniesienia nowej rezydencji „zamek stary” nie został opuszczony, przeciwnie, Sobiescy (względnie Radziwiłłowie) dokonali tu szeregu zmian. Drzwi wejściowe, w 1676 r. określone jako „zepsowane”, zostały prawdopodobnie zastąpione nowymi: „drzwi wielkie dubeltowe gwoździami nabite i forta w nich do wchodzenia z zamkiem wielkim, antabami, ryglami, kluczem i zasuwami dwiema pobielanemi dobrze opatrzone”<sup>50</sup>. Jeśli chodzi o wystrój wnętrza, nowym elementem były „wschody do góry, stolarskie, kręcone, dębowe”, jakie zostały odnotowane w sieni. Wielka kuchnia, w 1676 r. opisana jako oddzielny budynek, do którego można się było dostać „wyszedłszy ze zamku na dwór”, w 1711 r. została potraktowana jako część rezydencji. Nie można wykluczyć, że została połączona z budynkiem głównym jakimś łącznikiem<sup>51</sup>. Kuchnia ta,

---

Małgorzata STRZELECKA, Michał TARGOWSKI, Toruń 2013, s. 36. Na powszechne występowanie tego typu urządzeń w siedzibach Radziwiłłów birzańskich w pierwszej połowie XVII w. zwróciła uwagę Urszula Augustyniak. W późniejszych latach łącznie były już coraz rzadziej obecne w budowlach pałacowych. Zob. U. AUGUSTYNIAK, op.cit., s. 122.

<sup>48</sup> AGAD, AR, dział XXV, sygn. 3585, s. 6.

<sup>49</sup> Ibid., s. 7.

<sup>50</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 8.

<sup>51</sup> Podczas badań archeologicznych prowadzonych w 1987 r. „na nadsypanym północnym stoku cypla odkryto fragment muru obwodowego datowanego na koniec XVII w.”; Informator Archeologiczny, t. 21: 1987, s. 237.

wraz ze spiżarnią i trzema komórkami na poddaszu, została opisana podobnie, pogorszył się natomiast stan obiektu: „Ten budynek przy kuchni potrzeba wcale wyprawić i nowe kozły dać, a po tym dachówkę poprawić, inaczej wszystko się z kuchnią zapadnie, ponieważ wszędzie ciecze”<sup>52</sup>. Na pierwszym piętrze pałacu większej przebudowie musiało zostać poddane pomieszczenie, które w poprzednim inwentarzu zostało opisane jako „izba wielka ozdobnie malowana na płótnie”. Dekoracja sali, już w 1676 r. zniszczona przez wilgoć, najwyraźniej została usunięta. Podłoga, pierwotnie wykładana dylami, otrzymała posadzkę marmurową. Również Sobieskim należy przypisać urządzenie „wirydarza”, czyli niewielkiego ogrodu położony tuż przy budynku, do którego można się było dostać wprost z sieni. Autor inwentarza odnotował przy nim: „Kwaterna bukszanem z herbem królewskim zasadzona zniszczała”<sup>53</sup>.

Reasumując, można stwierdzić, że w czasach Radziwiłłów i Sobieskich „stary zamek” – mimo pewnego zaniedbania – był poddawany niezbędnym remontom i modernizacjom. Przede wszystkim usunięto zniszczone i niemodne już zapewne obicia ścian, kilka pomieszczeń otrzymało marmurowe posadzki, a zniszczone drzwi wejściowe zostały zastąpione nowymi. Budynek został rozebrany dopiero w czasach Przebendowskich, czyli po roku 1720.

#### PAŁAC SOBIESKICH

Inwentarz z 1711 r. rozpoczyna się od opisu „zamku nowego”, który najwyraźniej uznano za najważniejszy element całej posiadłości. Co do daty powstania tego obiektu, można stwierdzić tylko tyle, że został zbudowany po objęciu dóbr rzucewskich przez Jana III Sobieskiego w 1685 r. i przed datą spisania inwentarza, czyli przed rokiem 1711. Nie jest w związku z tym pewne, czy inwestycję tę należy wiązać z samym królem, czy też budowa była inicjatywą jego spadkobierców, zrealizowaną już po śmierci monarchy. Inwentarz z 1711 r. rozpoczyna się od opisu „zamku nowego”, który najwyraźniej uznano za najważniejszy element całej posiadłości. Co do daty powstania tego obiektu, można stwierdzić tylko tyle, że został zbudowany po objęciu dóbr rzucewskich przez Jana III Sobieskiego w 1685 r., a przed śmiercią monarchy w roku 1696. Nierozstrzygnięte musi pozostać pytanie o sens tej inwestycji, trzeba bowiem pamiętać, że Sobieski po swoim pobycie w Gdańsku w latach 1677–1678 nigdy już się tu nie pojawił i swoich rzucewsko-wejherowskich włości osobiście nie odwiedzał. Jedynym śladem wskazującym na użytkowanie pałacu przez rodzinę Sobieskich jest informacja o pobycie w Rzucewie królewicza Jakuba w 1688 r.<sup>54</sup>

<sup>52</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 10.

<sup>53</sup> Ibid., s. 9.

<sup>54</sup> Jarosław PIETRZAK, *Pobyty Marii Kazimiery de la Grange d'Arquien Sobieskiej w Gdańsku i w Prusach Królewskich w latach 1668–1697*, [in:] *Regnum defendo ense et alis tego stricto. Królestwa bronię dobyty mieczem i ostniami skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, t. 1:



Nie można też wykluczyć, że pewne prace były tu prowadzone już po śmierci króla, jego spadkobiercy odwiedzali bowiem Prusy Królewskie w latach 1696 i 1697<sup>55</sup>. Królowa Maria Kazimiera przebywała w Gdańsku od kwietnia do listopada 1697 r., nie wiadomo jednak, czy odwiedzała w tym czasie Rzucewo.

Na wstępie autor inwentarza z 1711 r. informuje: „Zamek nowy na pagórku leżący między ogrodami włoskimi z obu stron, w tryangul włoską modą budowany”<sup>56</sup>. Wątpliwości budzi określenie „tryangul”, sugeruje bowiem budowlę zbudowaną na planie trójkąta czy trapezu. Tymczasem analiza tekstu nie pozostawia wątpliwości, że „nowy zamek” składał się z dwóch niemal identycznie rozplanowanych, dwukondygnacyjnych części (skrzydeł), które stanowiły niejako swoje lustrzane odbicie. Na wysokości pierwszego piętra były one ze sobą połączone mурowaną „galerią”. Nie jest natomiast jasne, jak oba skrzydła były skomunikowane na poziomie przyziemia. Przechodząc z jednej części pałacu do drugiej, autor inwentarza podaje lakonicznie: „Przechodząc przez bramę w murze” – co brzmi dosyć niejasno.

Na podstawie opisu z 1711 r. trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, jaką miał formę architektoniczną. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że była to budowla dwukondygnacyjna, zbudowana na planie podkowy, której ramiona były zwrócone na południe, w stronę bramy wjazdowej. Budynek był zakomponowany ściśle symetrycznie. Każde z dwóch skrzydeł miało na poziomie parteru pięć pomieszczeń, przy czym największe z nich było umieszczone centralnie. W pierwszym skrzydle były to: sień, pokoik, większy pokój, gabinet, sień; w drugim skrzydle: sień, pokoik, kuchenka, pokoik, sień. Okna były czterokwaterowe – w mniejszych pomieszczeniach znajdowały się po dwa okna, we większych cztery. Równie regularny układ miało pierwsze piętro. W przypadku obu skrzydeł w inwentarzu wymieniono na tej kondygnacji po cztery pomieszczenia: sień, duży pokój i dwa mniejsze pokoiki. Okna były tu zapewne wyższe, sześciokwaterowe.

Jak wspomniano, na pierwszym piętrze między dwoma skrzydłami pałacu znajdowała się „galeria”, „która jest *in medio* tego zamku”. Sądząc z opisu, wydaje się, że pod pojęciem „galerii” należy rozumieć korytarz bądź salę łączącą oba skrzydła, nie zaś otwartą loggię. W inwentarz odnotowano tu: „[...] na jednej stronie jest okien 30, po drugiej stronie także 30 okien. Między oknami spacje na płótnie malowane, na jednej stronie sześć, na drugiej stronie także sześć”<sup>57</sup>. Tak duża liczba okien nie powinna wprowadzać w błąd, wydaje się

---

*Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, red. Rafał PANFIL, Artur DOBRY, Malbork 2021, s. 166.

<sup>55</sup> Irena FABIANI-MADEYSKA, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy?*, Wrocław 1976, s. 60–61; J. PIETRZAK, *Pobyty Marii Kazimiery*, s. 166–171.

<sup>56</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 2.

<sup>57</sup> *Ibid.*, s. 4.

bowiem, że autor inwentarza ma tu w istocie na myśli kwatery okienne. Zakładając, że okna w „galerii” były sześciokwaterowe, po każdej stornie musiało być ich po pięć, co uzasadniałoby liczbę owych sześciu malowanych „spacji” między oknami.

Opisana budowla w gruncie rzeczy nie była duża, zresztą sam autor inwentarza na określenie pomieszczeń używa określeń „pokoik” czy „kuchenka”. Na dolnej kondygnacji znajdowało się łącznie (w obu skrzydłach) 10 pomieszczeń, na górnej dziewięć (wliczając „galerię”) – w całym pałacu zatem 19. Poddasze nie zostało ujęte w opisie, najwyraźniej zatem nie pełniło funkcji mieszkalnych.

Sufity w większości pomieszczeń zostały opisane jako „podniebienie na dylach malowane”, jedynie w kilku bardziej reprezentacyjnych pokojach – głównie na pierwszym piętrze – pojawia się „podniebienie na płótnie malowane”. Posadzki w pomieszczeniach parteru były ceglane lub marmurowe, układane „w kwadrat”. Na pierwszym piętrze wszystkie pomieszczenia otrzymały podłogi drewniane. W większości pałacowych pomieszczeń znajdowały się piece, białe lub „białe w kwiaty modre”, poza tym w czterech pokojach odnotowano kominki „z ciosanego kamienia”. W sieni wejściowej na parterze uwagę zwracają „wschody do górnych pokojów z drzewa dębowego, robota piękna”.

Wyższa kondygnacja nosi wyraźnie cechy piętra reprezentacyjnego (*piano nobile*), wyróżniającego się nieco bogatszą dekoracją wnętrza. Dotyczy to zwłaszcza największego pomieszczenia w każdym z dwóch skrzydeł. O jednym z nich zanotowano: „[...] drzwi także dwoiste dębowe snycerską robotą [...], piec biały w kwiaty modre, pod którym żelaznych kręconych nóg 4, pod piecem flizy olenderskie malowane sztuk 45, okien 24 szkła francuskiego, w których szyby wielkie *cum emblematis variis* [...], posadzka także w dylach różnieta, czarnym drzewem wysadzona, kominek z ciosanego kamienia z herbem królewskim, podniebienie na płótnie malowane. Krata przez ten pokój snycerskiej roboty nakładana drzewem w floresy białym i czarnym”<sup>58</sup>. Podobny wystrój otrzymało analogiczne pomieszczenie w drugim skrzydle pałacu.

W całym opisie w zasadzie nie pojawiają się jakiegokolwiek meble czy inne sprzęty ruchome – wyjątek stanowi odnotowany w kuchni stół. O ile nie było to celowe pominięcie, wskazywałoby, że w chwili spisania inwentarza pałac nie był użytkowany.

Podobnie jak inwentarz z 1676 r., również dokument z 1711 r. opisuje szczegółowo pozostałe elementy posiadłości. Porównując oba opisy, można stwierdzić, że zabudowa wokół dziedzińca dworskiego zachowała się w podobnym kształcie, jedynie położone w południowej pierzei Brama Biała oraz dom podstarościęgo ustąpiły miejsca zbudowanemu przez Sobieskich „nowemu zamkowi”. Zachowane budowle znajdowały się jednak w bardzo

---

<sup>58</sup> Ibid.

złym stanie. Niektóre z nich nadawały się już tylko do rozbiórki, co zapewne nastąpiło w nieodległej przyszłości. Nowym elementem, niewymienionym w inwentarzu z 1676 r., była położona w pobliżu folwarku gorzelnia. W inwentarzu z 1711 r. po raz pierwszy pojawia się też informacja o cegielni, która była usytuowana „na kilka staj od zamku przy morzu”<sup>59</sup>. Cegielnia stała się odtąd stałym elementem rzucewskiej posiadłości<sup>60</sup>. Jej powstanie było zapewne związane z budową nowego pałacu przez Sobieskich.

Zgodnie z inwentarzem z 1711 r. „nowy zamek” był usytuowany „między ogrodami włoskimi z obu stron”. Wydaje się, że pierwszy znajdował się na zachód od pałacu, od strony pola, drugi natomiast przylegał do budowli od wschodu i rozciągał się aż do morza. W pierwszym z nich odnotowano elementy wskazujące na działalność zarówno dawnych właścicieli Rzucewa, Wejherów, jak też inwestycje podejmowane przez Sobieskich: „W tym ogrodzie włoskim iest kwater 6 bukszpanem tak z herbami królewskimi iak wayherowskiemi y innymi cyratami wysadzony”<sup>61</sup>. Wśród uprawianych tu roślin na uwagę autora inwentarza zasłużyły „dwa drzewa kasztanowe wielkie frukta noszące”<sup>62</sup> y kilka drzewek młodych kasztanów”. Uprawiano tu również winorośl. Do drugiego ogrodu, od strony morza, można było zejść wprost z pałacu dębowymi schodami „przy wirydarzu małym z herbem królowey Jeymci”, co z kolei jest ciekawym wskazaniem na aktywność Marii Kazimiery. W tej części ogrodu również próbowano uprawić winorośl, a nawet bardziej egzotyczne rośliny, odnotowano bowiem „młode pod murem drzewa figowe”.

#### PAŁAC PRZEBENDOWSKICH

W czasach Przebendowskich, czyli po roku 1720, założenie rzucewskie uległo daleko idącym przekształceniom. Najważniejszą inwestycją była budowa nowego, okazałego pałacu, odpowiadającego ówczesnej modzie oraz magnackim aspiracjom rodu. W bliżej nieznanym czasie obie stare rezydencje zostały rozebrane. Nastąpiło to zapewne w latach sześćdziesiątych XVIII w., w każdym razie przynajmniej jeden ze starych pałaców istniał jeszcze w 1757 r.

<sup>59</sup> Ibid., s. 15.

<sup>60</sup> W literaturze podaje się, że cegielnia w Rzucewie powstała dopiero w związku z budową pałacu Przebendowskich ok. 1770 r. Zob. np. F. SCHULTZ, *Das Schloss Rutzau*, s. 210. Informacja o cegielni już w 1711 r. sugeruje, że musiała działać w tym miejscu już wcześniej, zapewne od końca XVII w., prawdopodobnie jedynie czasowo zaprzestając produkcji. Pozostałości zabudowań zakładu (pochodzące z późniejszych czasów) zachowały się do dziś.

<sup>61</sup> AGAD, AR, dział XVII, sygn. 132, s. 6.

<sup>62</sup> O dwóch wyróżniających się wzrostem drzewach kasztana jadalnego wspominał w latach pięćdziesiątych XIX w. A. Duncker – być może były to wciąż te same egzemplarze. Dwa drzewa tego gatunku, choć zapewne pochodzące już z późniejszych nasadzeń, rosną w rzucewskim ogrodzie do dziś.

i był wykorzystywany przez właścicieli. Z korespondencji Felicyty z Wielopolskich Przebendowskiej wiadomo, że rodzina zamierzała wówczas spędzić całe lato w Rzucewie i Wejherowie<sup>63</sup>.

Alexander Duncker w swoim wielotomowym dziele poświęconym rezydencjom wiejskim w monarchii pruskiej jako datę budowy nowej siedziby przez Przebendowskich podaje rok 1769<sup>64</sup>, co wydaje się prawdopodobne. Dwa lata wcześniej, w 1767 r., Ignacy Franciszek Przebendowski sprzedał odziedziczony po ojcu imponujący pałac w Lezienku koło Gdańska<sup>65</sup>, pozbawiając rodzinę najbardziej okazałej rezydencji w Prusach Królewskich. Wymusiło to zapewne decyzję o budowie nowego pałacu w Rzucewie. Zgodnie z informacją zawartą w katastrze fryderycjańskim z lat 1772–1773 specjalnie w tym celu została założona cegielnia: „Es ist eine Ziegel-Scheune, welche aber bloß zum Behuf des neuen Schloß-Baues angeleget worden, und aus welcher keine baare Einkünfte entstehen, auch nicht in der Folge zu hoffen sind, da selbige nach geendigten Bau, des Holtz mangels wegen, eingehen muß”<sup>66</sup>. Wydaje się, że Przebendowskim można również przypisać wytyczenie w Rzucewie słynnej czterorzędowej alei lipowej, która stanowiła główną oś kompozycyjną całego układu<sup>67</sup>.

Prace przy wznoszeniu nowej rezydencji trwały najpewniej do roku 1772, po czym zostały przerwane. W 1774 r. Ignacy Franciszek sprzedał swoje pruskie majątki kuzynowi, Józefowi Przebendowskiemu. Nowy właściciel również nie zdążył dokończyć inwestycji, zmarł bowiem już w roku 1775. Nie udało się to również jego spadkobiercom, którzy w 1779 r. utracili dobra rzucewsko-wejherowskie na rzecz wierzycieli. W ten sposób wciąż nieukończony pałac w 1782 r. przeszedł w ręce Alexandra Gibsona.

Wskazanie dokładnej lokalizacji rzucewskiej rezydencji Przebendowskich nastrocza pewnych trudności. Układ przestrzenny całego założenia, a także

---

<sup>63</sup> Jerzy DYGDAŁA, *Z życia towarzyskiego polskich elit szlachecko-magnackich w Gdańsku w połowie 1757 roku (Przebendowscy, Adam Kazimierz Czartoryski i wielu innych)*, [in:] *Przyjemność w kulturze epoki rozumu*, red. Teresa KOSTKIEWICZOWA, Warszawa 2011, s. 216.

<sup>64</sup> *Die Ländlichen Wohnsitze*, Nr. 11 (Rutzau).

<sup>65</sup> J. DYGDAŁA, *Rezydencje magnackie*, s. 130; idem, *Nowe pałace*, s. 187.

<sup>66</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, II. HA, Abt. 9: General-Directorium. Westpreußen und Netzedistrict. Materien, Titel 93: Kontributions-Kataster, 1772–1773, No. 26: Putzig, vol. III, k. 89.

<sup>67</sup> Według badań prowadzonych w latach siedemdziesiątych XX w. przez Marka Nadolskiego lipy rzucewskie zostały posadzone ok. 1770 r. Zob. Hanna DOMAŃSKA, Zespół rezydencjonalny w Rzucewie. Studium historyczno-architektoniczne wykonane na zlecenie Wydziału Gospodarczo-Budżetowego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku (mps przechowywany w Narodowym Instytucie Dziedzictwa [dalej cyt. NID], Oddział Gdańsk [dalej cyt. OG], sygn. ZN/1943), Gdańsk 1978, s. 7; Kazimierz JAROSZ, Katarzyna ROZMARYNOWSKA, Katalog parków województwa gdańskiego. Gmina Puck. Założenie zamkowo-ogrodowe w Rzucewie (mps przechowywany w NID, OG, sygn. ZN/1948), Gdańsk 1984, s. 9.

logika opisu inwentarzowego sugerują, że budowla stanęła na południe od dawnego dziedzińca dworskiego, na osi biegnącej z Oslonina alei lipowej. Podczas wspomnianych badań archeologicznych w 1987 r. po północnej stronie pałacu Belowów odkryto fragmenty fundamentów, które próbowano identyfikować jako „pozostałości dworu z końca XVIII w.”<sup>68</sup>. Lokalizacji takiej nie potwierdza jednak tzw. mapa Schröttera-Engelhardta, której rękopiśmienna wersja w skali 1 : 50 000 została wykonana w latach 1796–1802<sup>69</sup>. Na mapie tej na terenie majątku rzucewskiego można dostrzec liczne budynki rozmieszczone w północnej i zachodniej części dziedzińca dworskiego, podczas gdy południowa część założenia jest niezabudowana. Przy zachodnim zgrupowaniu budynków autor mapy umieścił podpis „Schloss”, trudno jednak powiedzieć, czy odnosi się on do tego konkretnego obiektu, czy też całego założenia. Wcześniejsze inwentarze sugerują, że po zachodniej stronie dziedzińca dworskiego znajdowały się zabudowania folwarczne, co nie zmieniło się aż po wiek XIX. Na planie naszkicowanym przez Petera Josepha Lenné ok. 1842 r. dokładnie w tym miejscu został umieszczony kompleks budynków opisanych jako „Oekonomiegebäude”<sup>70</sup>. Wydaje się, że wobec braku wystarczająco szczegółowych przekazów źródłowych kwestia lokalizacji pałacu Przebendowskich musi pozostać nierozstrzygnięta.

Autor inwentarza z 1782 r. zaczyna swój opis od bramy wjazdowej („Man kommt von Oslanin”), po czym sukcesywnie opisuje kolejne budynki mijane po drodze. Tuż za bramą znajdowały się dwa domy mieszkalne, jeden położony po prawej (zatem od strony Zatoki), drugi po lewej. Oba były zbudowane w konstrukcji drewnianej wypełnionej cegłą (tzw. pruski mur) i pokryte dachówką holenderką.

W dalszej kolejności w inwentarzu został opisany pałac. Był to budynek dwukondygnacyjny, jedynie korpus główny miał dodatkowe piętro, być może w formie wystawki dachowej. Od korpusu głównego wybiegały cztery skrzydła boczne, dwa z nich były z nim skomunikowane „murowanymi galeriami”. W środku korpusu głównego znajdował się sklepiony przejazd („Unterfahrt”). Cały pałac był nakryty dachem mansardowym, w którym znajdowały się 22 okna. W inwentarzu wspomniano też o rzeźbionym w kamieniu herbie, trzymanym przez dwie postaci męskie („ein Waffnen aus Stein ausgehauen,

---

<sup>68</sup> Katarzyna ROZMARYNOWSKA, Założenie dworsko-ogrodowe w Rzucewie. Projekt koncepcyjny rewitalizacji ogrodu (mps przechowywany w pałacu w Rzucewie), Gdańsk 1988, s. 28–29

<sup>69</sup> Karte von den Provinzen Lithauen, Ost und West Preussen und dem Netz Distrikte [...] auf Antrag des Staats-Ministers u. Departements-Chefs Freiherrn v. Schrötter in den Jahren 1796 bis 1802 vermessen und topographisch aufgen. v. Friedr. Bernh. Engelhardt [...], Staatsbibliothek zu Berlin, Kartenabteilung, sygn. Kart. N 1020.

<sup>70</sup> Reprodukcję planu opublikowano w: *Peter Joseph Lenné. Katalog der Zeichnungen*, s. 414.





Il. 2. Fragment mapy Schröttera-Engelhardta z lat 1796–1802,  
ukazujący majątek w Rzucewie  
(ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin, Kartenabteilung)

und von beiden Seiten Männer von Stein<sup>71</sup>), nie sprecyzowano jednak, gdzie dokładnie element ten był umieszczony. Budowla była w całości murowana, tynkowana, pomalowana na żółto. Wszystkie okna były szklone szkłem angielskim, bardzo wówczas cenionym<sup>72</sup>. Stolarka okienna<sup>73</sup> była wykonana z drewna dębowego i pomalowana na kolor szary. W korpusie głównym oraz na dolnej kondygnacji skrzydeł bocznych okna były czterokwaterowe, w skrzydłach bocznych na górnej kondygnacji dwukwaterowe.

Jeśli słuszny jest domysł, że pałac był usytuowany na osi wielkiej alei lipowej, korpus główny musiał być zbudowany na planie prostokąta, którego dłuższa oś przyjmowała kierunek wschód–zachód, a elewacja frontowa była zwrócona na południe. Usytuowanie skrzydeł bocznych względem korpusu głównego nie jest do końca jasne. Podano też lakonicznie: „und von den Enden vier Flügeln, und zwei gemauerte Galerien von den Ecken<sup>74</sup>”. Najbardziej prawdopodobne jest, że korpus główny zarówno od północy, jak i od południa był flankowany skrzydłami bocznymi, przy czym skrzydła północne były z nim połączone „galeriami”. Wszystkie cztery skrzydła boczne, jak też „galerie”, były dwukondygnacyjne.

W przyziemiu korpusu głównego w inwentarzu wymieniono jedynie pięć pomieszczeń: na prawo od przejazdu małą i dużą izbę, na lewo dwie izby i sień. Umieszczony centralnie „przejazd”, w którym należy zapewne widzieć tzw. sień przejazdową, jest elementem nieco zaskakującym w budowlu pałacowej, niedysponującej zamkniętym dziedzińcem<sup>75</sup>. Nie był on wyposażony we wrota, autor inwentarza stwierdza bowiem: „Zu diesem ganzen Schloß sind keine Türen”, ale mogło to wynikać z tego, że budowla nie była jeszcze wykończona.

W skrzydle północno-wschodnim, skomunikowanym z korpusem głównym „galerią”, znajdowała się sklepiona i wykładana flizami kuchnia, niewielka sklepiona izdebka oraz większa izba z alkową. Przeciwnie skrzydło, północno-zachodnie, miało inny układ. Wymieniono tu sień, trzy izby (w tym jedna z alkową), przed izbami znajdował się korytarz. W skrzydle południowo-wschodnim znajdowały się cztery izby, na końcu skrzydła sień. W sieni

<sup>71</sup> APG, sygn. 1016/18, s. 3.

<sup>72</sup> Ewa BARYLEWSKA-SZYMAŃSKA, *Od piwnic po strych. Wnętrza domów gdańskich drugiej połowy XVIII wieku*, Warszawa–Gdańsk 2015, s. 58–59.

<sup>73</sup> W inwentarzu pojawia się w tym miejscu termin „Fenster Köpfe”, co słownik Mrongoviusza tłumaczy jako „futrzyny okien”. Zob. Christoph C. MRONGOVIVUS, *Słownik niemiecko-polski*, Danzig 1823, s. 217.

<sup>74</sup> APG, sygn. 1016/18, s. 3.

<sup>75</sup> Brama przejazdowa pojawia się w projektach gdańskiego pałacu Radziwiłłów, pochodzących z ok. 1771 r. Obiekt ten był jednak usytuowany w pierzei ulicy, z zabudowaniami okalającymi z czterech stron wewnętrzny dziedziniec. Zob. Ewa BARYLEWSKA-SZYMAŃSKA, Edmund KIZIK, *Domy Radziwiłłów w Gdańsku w opisach z 1736 i 1803 roku*, [in:] *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, cz. 3, red. Edmund KIZIK, Gdańsk–Warszawa 2015, s. 141–161.

pozostawiono otwory w podłodze oraz w suficie, w których w przyszłości zamierzano wstawić schody. W jednej z izb znajdowały się drzwi prowadzące do ogrodu. W skrzydle południowo-zachodnim znajdowała się duża izba z alkołą, określona jako sypialnia. Poza tym znajdowały się tu jedynie druga izba oraz korytarz. Tu również pozostawiono otwór na schody. W sumie na najniższej kondygnacji pałacu można doliczyć się ok. 25 różnych pomieszczeń, w tym 15 określonych jako „izba” (*Stube*).

Na pierwszym piętrze w korpusie głównym znajdował się centralnie umieszczony salon (*der Saal*), wyposażony w dwa kominki. Przedśionek przed salonem był wykładany flizami, lecz prace nie były jeszcze zakończone („nicht vollends vollführt”). Z obu stron salonu znajdowały się izby, również wyposażone w kominki. I te pomieszczenia nie były jeszcze całkowicie wykończone. Były to zapewne najbardziej reprezentacyjne i – sądząc po liczbie okien – największe pomieszczenia w całym pałacu.

Na pierwszym piętrze skrzydła północno-wschodniego (nad kuchnią) znajdowało się pięć izb, przed nimi korytarz, w przeciwległym zaś, północno-zachodnim, cztery izby, sień oraz korytarz. W obu skrzydłach pozostawiono w suficie otwory na schody. Podobnie jak na poziomie przyziemia, oba były skomunikowane z korpusem głównym galerią. W skrzydle południowo-wschodnim znajdowały się trzy izby oraz trzy sienie. Odnotowano tu: „Fussboden ist keiner” – co również wskazuje, że i to wnętrze nie było jeszcze wykończone. Wreszcie w skrzydle południowo-zachodnim znajdowały się trzy izby, sień oraz korytarz. W sumie na pierwszym piętrze pałacu, podobnie jak w przyziemiu, znajdowało się ok. 25 pomieszczeń, w tym umieszczony centralnie salon oraz 17 izb.

Trzecia kondygnacja została opisana jedynie w przypadku korpusu głównego. Zgodnie z inwentarzem: „Über dem Saal ist im Dach noch ein Saal, mit Stuben von den Seiten”<sup>76</sup>, układ był zatem podobny, jak piętro niżej. Z opisu wynika, że pokoje te były umieszczone na poddaszu bądź w wystawce dachowej. Przy nich również znalazła się uwaga, że nie są jeszcze całkowicie wykończone.

W całym pałacu było zatem ponad 50 różnego rodzaju pomieszczeń, w tym dwa duże salony oraz 34 izby, poza tym rozmaite sienie, alkoły i korytarze, w przyziemiu zaś kuchnia. Według inwentarza pod pałacem znajdowały się cztery murowane piwnice.

W całym pałacu można się doliczyć 15 kominków, przy kilku zaznaczono, że zostały „wyrzeźbione w kamieniu”. Kolejne cztery miały być wykonane z przechowywanego w dworskiej stajni marmuru. Ściany i sufity były pokryte

<sup>76</sup> APG, sygn. 1016/18, s. 7.

gipsem. Poza tym pokoje pałacowe były niemal pozbawione wystroju. Wszystko wskazuje na to, że inwentarz z 1782 r. opisuje budynek jeszcze niewykończony, w dodatku znajdujący się w stanie pewnego zaniedbania. Najwyraźniej prace wykończeniowe zostały rozpoczęte kilka lat wcześniej i na dłuższy czas przerwane. Na początku opisu wyraźnie zaznaczono, że żadne z pomieszczeń pałacowych nie zostało wyposażone w drzwi, a w wielu oknach brakowało szyb – co również zostało skrzętnie odnotowane przez autora inwentarza. Większość pomieszczeń była pozbawiona posadzek, zaledwie w kilku podłogi były wykładane dylami lub flizami (w pozostałych zanotowano „ohne Fussboden”). W kilku miejscach pozostawiono otwory na schody, samych schodów jednak brakowało. Poza tym w całym pałacu nie odnotowano żadnych, choćby najprostszycy mebli.

Podobnie jak dwa poprzednie inwentarze, również dokument z 1782 r. wymienia liczne budynki mieszkalne i gospodarcze usytuowane w różnych miejscach majątku. Trudno powiedzieć, czy którykolwiek z nich mógł pamiętać czasy poprzednich właścicieli. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że powstały już w czasach Przebendowskich, czyli po roku 1720.

Ponadto wspomniano o istniejących na terenie posiadłości rzucewskiej sześciu różnej wielkości ogrodach. Najwięcej miejsca poświęca dwóm ogrodom ozdobnym położonym tuż przy pałacu, w których możemy się domyślać ogrodów opisanych w 1711 r. jako „włoskie”. Ogrody te były tak zdziczałe, że ledwie dało się rozpoznać zarysy kwater – co nie powinno dziwić, jeśli weźmiemy pod uwagę stan opuszczenia i zaniedbania, w jakim znajdował się sam pałac. Również ogrodzenia okalające oba ogrody wymagały poważnej naprawy. Wśród rosnących tu drzew w inwentarzu z 1782 r. wymieniono orzechy włoskie, kasztany jadalne, wiśnie, grusze, jabłonie i śliwy, wspomina też o winorośli i drzewach figowych. Ciekawa jest informacja o dwóch szkółkach młodych drzewek, z których jedna była obsadzona lipą. Niewykluczone, że hodowane tu sadzonki służyły do obsadzenia słynnej rzucewskiej alei lipowej. W ogrodach przy pałacu, mimo że miały głównie ozdobny charakter, uprawiano też nieco warzyw, m.in. groch, fasolę, pasternak, seler, żółte buraki i sałatę. Pozostałe ogrody i sady były rozmieszczone w różnych częściach majątku.

Jakie były dalsze losy wzniesionej przez Przebendowskich budowli, na obecnym etapie badań nie wiadomo. Johann Friedrich Goldbeck w swojej topografii Królestwa Prus z 1789 r., pisząc o dobrach rzucewsko-wejherowskich, wspomina krótko: „Das Hauptgut ist Rutzau mit einem Herrschaftlichen Schlosse an der Ostsee”<sup>77</sup>. Z informacji tej nie wynika jednak, w jakim stanie znajdował się wówczas pałac. Według Alexandra Dunckera podczas oblężenia

---

<sup>77</sup> Johann F. GOLDBECK, *Volständige Topographie des Königreichs Preussen. Zweiter Theil welcher die Topographie von West-Preussen enthält*, Marienwerder 1789, s. 60.



Gdańska w 1813 r. był on wykorzystywany jako lazaret wojskowy przez flotę rosyjską. Budowla miała wówczas zostać tak zdewastowana, że 10 lat później została po niej jedynie sterta gruzów („zehn Jahre später kaum noch Schutthaufen von dem grossen Schlosse übrig waren”<sup>78</sup>).

\* \* \*

Trzy omówione inwentarze dają możliwość przesłedzenia zmian, jakim podlegał zespół dworsko-folwarczny w Rzucewie w ciągu XVII i XVIII w. W tym czasie kilkakrotnie zmieniali się właściciele majątku, którymi byli kolejno Wejherowie (oraz ich liczni spadkobiercy), Radziwiłłowie, Sobiescy i Przebendowsy. Każdy z tych rodów dostosowywał posiadłość do własnych potrzeb, nadając jej zarazem kształt zgodny z aktualnie panującą modą. Jak wynika z inwentarzy, w Rzucewie powstały w tym czasie trzy rezydencje, stawiane z inicjatywy Wejherów, Sobieskich i Przebendowskich. Żaden z tych obiektów nie zachował się do naszych czasów. Nie są też znane jakiegokolwiek materiały ikonograficzne, które szczegółowo ukazywałyby te budowle, opisy zawarte w inwentarzach z lat 1676, 1711 i 1782 są zatem jedynymi źródłami dającymi wyobrażenie o ich wyglądzie.

Sądząc z opisu zamieszczonego w inwentarzu z 1676 r., pałac Wejherów nosił jeszcze cechy wielkopańskiej siedziby, w której funkcje reprezentacyjne nie były wyraźnie zaznaczone. Rezydencja właścicieli była wprawdzie oddalona od zabudowań folwarcznych, lecz tworzyła zwarty kompleks z pozostałymi elementami zespołu. Nie wydaje się, aby wynikało to jedynie ze stosunkowo ograniczonych – w porównaniu z wielkimi rodami magnackimi Korony i Litwy – możliwości Wejherów. Zastosowany w Rzucewie model siedziby wiejskiej nie odbiegał bowiem od podobnych rozwiązań pojawiających się w pierwszej połowie XVII w. na innych ziemiach Rzeczypospolitej<sup>79</sup>. Jak zauważyła Urszula Augustyniak, badająca siedziby wiejskie Radziwiłłów birżańskich, wyłaniający się z opisów inwentarzowych obraz wielkopańskiej rezydencji tego czasu niewiele ma wspólnego „z naszym wyobrażeniem o «typowej» rezydencji magnackiej z XVII w. w formie barokowego pałacu”<sup>80</sup>.

Porównanie opisów zawartych w inwentarzach z lat 1676 i 1711 sugeruje, że pod koniec XVII stulecia władający w tym czasie Rzucewem Sobiescy starali się nadać posiadłości bardziej reprezentacyjny charakter. Nowy pałac został zbudowany prawdopodobnie na wprost głównego wjazdu na teren posiadłości i był zwrócony fasadą na południe. Budowla została odsunięta od zabudowań gospodarczych i umieszczona w otoczeniu ogrodów ozdobnych. Jego bryła, zgodnie z barokową manierą, została ukształtowana ściśle symetrycznie.

<sup>78</sup> *Die Ländlichen Wohnsitze*, Nr. 11 (Rutzau).

<sup>79</sup> Adam MIŁOBĘDZKI, *Architektura polska XVII wieku*, t. 1, Warszawa 1980, s. 72.

<sup>80</sup> U. AUGUSTYNIAK, op.cit., s. 123.



Mimo budowy nowego pałacu Sobiescy nie rozebrali starej rezydencji Wejherów, która na początku XVIII w. była nadal użytkowana.

Inwestycje podejmowane w Rzucewie przez Sobieskich zasługują na szczególne podkreślenie, do tej pory bowiem w literaturze dominował pogląd, zgodnie z którym król Jan III Sobieski był w niewielkim stopniu zainteresowany swoimi pruskimi majątkami i nie dokonywał tu żadnych większych inwestycji<sup>81</sup>. Tymczasem okazuje się, że z jego inicjatywy powstał w Rzucewie nowy pałac, rozbudowany został ogród, pewne remonty przeprowadzono też zapewne w starym dworze Wejherów. W dekoracji rezydencji pojawiły się w związku z tym herby królewskie (a także herby królowej Marii Kazimiery), jednoznacznie wskazujące na inicjatorów tych przekształceń.

Oba pałace rzucewskie zostały rozebrane prawdopodobnie w końcu lat sześćdziesiątych XVIII w. Działania podejmowane w tym czasie przez Ignacego Przebendowskiego zmierzały do gruntownej przebudowy całego założenia, jeszcze bardziej podkreślając jego reprezentacyjny charakter. Między wzniesionym ok. 1770 r. pałacem a bramą wjazdową można się doszukać zamysłu stworzenia dziedzińca paradnego (*court d'honneur*). Z drugiej strony stosunkowo niewielkie gabaryty samego pałacu, przy jednocześnie silnie rozczłonkowanej bryle, sugerują raczej dążenie do uzyskania efektu pewnej malowniczości i kameralności, typowej dla epoki rokoka. Choć nie zachowały się żadne przekazy ikonograficzne, które dawałyby wyobrażenie o wyglądzie rzucewskiej siedziby Przebendowskich, wydaje się, że pałac wzniesiony w latach ok. 1769–1772 różnił się zdecydowanie od zbudowanej pół wieku wcześniej imponującej rezydencji Jana Jerzego Przebendowskiego w Lezienku pod Gdańskiem. Dzięki zwartej, surowej bryle oraz zastosowaniu oszczędnych jak na barok form architektonicznych w Lezienku uzyskano efekt monumentalności, która współczesnym kazała porównywać siedzibę Przebendowskich do dawnych zamków krzyżackich<sup>82</sup>. Szukając analogii dla pałacu rzucewskiego, można raczej wskazać na zbudowany w połowie XVIII w. pałac Mniszchów na Długich Ogrodach w Gdańsku<sup>83</sup>.

W latach 1840–1845 nowi właściciele Rzucewa, rodzina von Below, wzniesli nowy pałac, utrzymany w modnej wówczas stylistyce neogotyckiej. W ciągu XIX w. daleko idącym przekształceniom uległa też cała posiadłość. Ogrodom, zgodnie z romantyczną manierą, nadano charakter parku krajobrazowego,

<sup>81</sup> W. ODYNIC, *Legenda Sobieskiego*, s. 29–30.

<sup>82</sup> Jerzy DYGDAŁA, *Pałac podskarbiego wielkiego koronnego Jana Jerzego Przebendowskiego w Leźnie koło Gdańska w pierwszej połowie XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 81: 2016, z. 1, s. 37–62; idem, *Nowe pałace*, s. 182–186.

<sup>83</sup> Zofia MACIAKOWSKA, *Pałac Jerzego Wandalina Mniszcha w Gdańsku u schyłku XVIII wieku*, [in:] *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, cz. 3, red. Edmund KIZIK, Gdańsk–Warszawa 2015, s. 53–81.

zachowując jednocześnie niektóre elementy pochodzące z ok. 1770 r., a więc z czasów Przebendowskich. Dawny dziedziniec dworski został przekształcony w dziedziniec folwarczny, którego wschodnie skrzydło – gdzie niegdyś stał pałac Wejherów – zajął budynek obory. O tym, że ówcześni mieszkańcy mieli świadomość, iż w miejscu tym stała niegdyś rezydencja dawnych właścicieli Rzucewa, świadczy ustęp zawarty w przewodniku *Na kaszubskim brzegu* Bernarda Chrzanowskiego z 1910 r.: „Z dawnego królewskiego dworu ani śladu; za budynkami folwarcznymi ludzie dworscy, kopiąc doły do kartofli, znajdują jeszcze czasem resztki fundamentów”<sup>84</sup>. Jak widać, relikty te wiązano z postacią Jana III Sobieskiego. Dopiero wspomniane badania archeologiczne, przeprowadzone w latach osiemdziesiątych XX w., pozwoliły właściwie wydatować odkryte pozostałości zabudowań i powiązać je z Wejherami.

#### BIBLIOGRAFIA

- Augustyniak, Urszula. “Drewniane dwory Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku – rezydencje czy siedziby?” In *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, edited by Edward Opaliński and Tomasz Wiślicz, 102–124. Warszawa: Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, 2001.
- Bär, Max. *Der Adel und der Adlige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung*. Leipzig: Verlag von S. Hirzel, 1911.
- Barylewska-Szymańska, Ewa. *Od piwnic po strych. Wnętrza domów gdańskich drugiej połowy XVIII wieku*. Warszawa, Gdańsk: Instytut Historii PAN, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, 2015.
- Barylewska-Szymańska, Ewa and Edmund Kizik. “Domy Radziwiłłów w Gdańsku w opisach z 1736 i 1803 roku.” In *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, vol. 3, edited by Edmund Kizik, 141–161. Gdańsk, Warszawa: Instytut Historii PAN, 2015.
- Bruski, Klemens and Błażej Śliwiński. “Zanim powstało miasto.” In *Historia Wejherowa*, edited by Józef Borzyszkowski, 21–56. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, 1998.
- Ciara, Stefan. *Kariera rodu Wejherów 1560–1657*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1980.
- Ciara, Stefan. “Wejherowie, magnacki ród Prus Królewskich.” In *Najstarsze dzieje Wejherowa. Materiały z sesji naukowej*, edited by Stanisław Gierszewski, 42–63. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wejherowskiej, 1988.
- Dygdała, Jerzy. “Nowe pałace dwóch podskarbich wielkich koronnych z doby saskiej Jana Jerzego Przebendowskiego i Jana Ansgarego Czapskiego jako symbole awansu społecznego.” In *Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w prze-*

<sup>84</sup> B. CHRZANOWSKI, *Na kaszubskim brzegu*, s. 59.

- strzeni materialnej i społecznej (XIII–XIX wiek)*, edited by Marcin R. Pauk and Monika Saczyńska, 179–200. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, 2010.
- Dygdała, Jerzy. “Pałac podskarbiego wielkiego koronnego Jana Jerzego Przebendowskiego w Leźnie koło Gdańska w pierwszej połowie XVIII wieku.” *Zapiski Historyczne* 81/1 (2016): 37–62.
- Dygdała, Jerzy. “Przebendowscy – osiemnastowieczni magnaci w Prusach Królewskich.” In *Najstarsze dzieje Wejherowa. Materiały z sesji naukowej*, edited by Stanisław Gierszewski, 75–91. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wejherowskiej, 1988.
- Dygdała, Jerzy. “Rezydencje magnackie w Prusach Królewskich w XVIII wieku.” In *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, edited by Edward Opaliński and Tomasz Wiślicz, 125–145. Warszawa: Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, 2001.
- Dygdała, Jerzy. “Siedziby szlachty chełmińskiej w XVI–XVIII wieku.” In *Zamki, pałace, dwory i ich mieszkańcy w regionie kujawsko-pomorskim*, edited by Waldemar Rozyński, Małgorzata Strzelecka and Michał Targowski, 33–62. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013.
- Dygdała, Jerzy. “Z życia towarzyskiego polskich elit szlachecko-magnackich w Gdańsku w połowie 1757 roku (Przebendowscy, Adam Kazimierz Czartoryski i wielu innych).” In *Przyjemność w kulturze epoki rozumu*, edited by Teresa Kostkiewiczowa, 207–219. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2011.
- Fabiani-Madeyska, Irena. *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy?* Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Groth, Andrzej, ed. *Inwentarz dóbr rzucewsko-wejherowskich z roku 1711*. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, 2011.
- Groth, Andrzej. “Kaszubskie dobra wojewody pomorskiego Ignacego Przebendowskiego w świetle katastru fryderycjańskiego z lat 1772–1773.” *Acta Cassubiana* 20 (2018): 107–128.
- Groth, Andrzej. “Nadmorskie wsie Rzucewo, Kruszwica, Osłonino i Beka w świetle inwentarza dóbr rzucewsko-wejherowskich z 1711 roku i katastru fryderycjańskiego z lat 1772–1773.” *Nautologia* 50/152 (2015): 36–41.
- Jaroszewski, Stefan T. *O siedzibach neogotyckich w Polsce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981.
- Klemp, Aleksander. “Wejherowo w latach 1643–1772.” In *Historia Wejherowa*, edited by Józef Borzyszkowski, 57–97. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, 1998.
- Maciakowska, Zofia. “Pałac Jerzego Wandalina Mniszcha w Gdańsku u schyłku XVIII wieku.” In *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, vol. 3, edited by Edmund Kizik, 53–81. Gdańsk, Warszawa: Instytut Historii PAN, 2015.
- Miłobędzki, Adam. *Architektura polska XVII wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.
- Odyniec, Waclaw. “Legenda Sobieskiego na Pomorzu.” *Litery* 11/3 (1972): 29–30.
- Odyniec, Waclaw. “Polscy i litewscy magnaci na północnych Kaszubach w drugiej połowie XVII w.” In *Najstarsze dzieje Wejherowa. Materiały z sesji naukowej*, edited

- by Stanisław Gierszewski, 65–74. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wejherowskiej, 1988.
- Pietrzak, Jarosław. *Księżna dobrodziejka. Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa (1634–1694)*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2016.
- Pietrzak, Jarosław. “Pobyty Marii Kazimiery de la Grange d’Arquien Sobieskiej w Gdańsku i w Prusach Królewskich w latach 1668–1697.” In *Regnum defendo ense et alis tego stricto. Królestwa bronię dobytym mieczem i osłaniam skrzydłami. Malbork w Prusach Królewskich*, vol. 1: *Prusy Królewskie i Malbork w okresie staropolskim (1454–1772)*, edited by Rafał Panfil and Artur Dobry, 152–179. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2021.
- Schultz, Franz. “Das Schloss Rutzau und seine Besitzer.” *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins* 65 (1903): 189–210.
- Schultz, Franz. *Geschichte der Kreise Neustadt und Putzig*. Danzig: Danziger Allgemeine Zeitung, 1907.

